

POSTANOWIENIE

18 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Kamil Zaradkiewicz

SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)

na posiedzeniu niejawnym 18 października 2023 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w
Warszawie
przeciwko J.C. i V. S.A. (poprzednia nazwa I. S.A.)
o zapłatę,
na skutek przedstawienia przez Sąd Okręgowy w Szczecinie
postanowieniem z 12 grudnia 2022 r., II Ca 451/22,
zagadnienia prawnego:

I. Czy przepis art. 110 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) jest przepisem szczególnym, o którym mowa w art. 118 k.c., określającym ogólne terminy przedawnienia roszczeń;

w przypadku odpowiedzi pozytywnej:

II. czy roszczenie regresowe Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych do osoby, która zaniechała zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego (art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych) przedawnia się z upływem trzech lat od dnia spełnienia świadczenia;

w przypadku odpowiedzi negatywnej na pierwsze pytanie:

III. czy dla roszczenia regresowego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych do osoby, która zaniechała zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego (art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli

Komunikacyjnych) termin przedawnienia wyznacza przepis art. 442¹ § 1 k.c.

odmawia podjęcia uchwały.

(A.G.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 9 grudnia 2021 r. Sąd Rejonowy w Stargardzie, po rozpoznaniu sprawy z powództwa Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w Warszawie przeciwko J. C. oraz I. S.A. w W. o zapłatę, zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 69 143,07 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie i orzekł o kosztach procesu. Przy rozpoznawaniu apelacji pozwanych Sąd Okręgowy w Szczecinie powziął poważne wątpliwości, w związku z czym postanowieniem z 12 grudnia 2022 r. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia następujące zagadnienie prawne:

„I. Czy przepis art. 110 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) jest przepisem szczególnym, o którym mowa w art. 118 k.c., określającym ogólne terminy przedawnienia roszczeń;

w przypadku odpowiedzi pozytywnej:

II. czy roszczenie regresowe Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych do osoby, która zaniechała zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego (art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych) przedawnia się z upływem trzech lat od dnia spełnienia świadczenia;

w przypadku odpowiedzi negatywnej na pierwsze pytanie:

III. czy dla roszczenia regresowego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych do osoby, która zaniechała zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego (art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach

obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych) termin przedawnienia wyznacza przepis art. 442¹ § 1 k.c.?”.

Uzasadniając wniosek o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały w tym przedmiocie, Sąd rozpoznający apelację stwierdził, że w okolicznościach sprawy bezspornym był fakt wyrządzenia szkody 17 listopada 2010 r. wskutek zapalenia się od kabiny kierowcy ciągnika siodłowego marki S. na terminalu portowym w M., wypłacenia 18 sierpnia 2012 r. odszkodowania przez powoda Szwedzkiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a także brak ubezpieczenia pojazdu w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w dacie szkody. Pozwani J. C. oraz I. SA w W., kwestionując żądanie pozwu, podnieśli zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia, gdyż pozew w sprawie został złożony dopiero 19 grudnia 2019 r., a więc ponad 9 lat od zdarzenia szkodzącego i 6 lat od wypłaty przez powoda podmiotowi uprawnionemu odszkodowania.

Sąd Okręgowy wskazał, że ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (u.u.o.) nie zawiera przepisu, który określałby termin przedawnienia przedmiotowego roszczenia, natomiast art. 118 k.c. określający ogólne terminy przedawnienia roszczeń wskazuje, iż znajduje on zastosowanie, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej. Natomiast w przypadku roszczenia zwrotnego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego ustawodawca w art. 110 ust. 4 u.u.o. przewidział, że roszczenia Funduszu wynikające z ust. 1 tego artykułu ulegają przedawnieniu na zasadach określonych w k.c., nie wcześniej jednak niż z upływem 3 lat od dnia spełnienia przez Fundusz świadczenia. Artykuł 110 ust. 1 u.u.o. stanowi, że z chwilą wypłaty przez Fundusz odszkodowania, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a u.u.o., sprawca szkody i osoba, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 4 pkt 1 i 2 u.u.o., są obowiązani do zwrotu Funduszowi spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów.

Mając na względzie powyższe regulacje (art. 132 oraz art. 110 ust. 1 u.u.o.) Sąd Okręgowy zauważył, że dostrzegalne jest pewne podobieństwo pomiędzy

roszczeniem Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego a roszczeniem powodowego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, którego należy upatrywać w tym, że obu podmiotom przyznano roszczenie zwrotne (o zwrot spełnionego świadczenia, wypłaconego odszkodowania) wobec tych samych podmiotów, tj. sprawcy szkody i posiadacza pojazdu, którzy nie dopełnili obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, w przypadku gdy Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, czy też Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, w wyniku wykonania nałożonych na każdy z tych podmiotów zadań określonych w u.u.o. spełni świadczenie na rzecz podmiotu uprawnionego. Sąd Okręgowy wskazał, że zadania Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych związane są z zaistnieniem szkody poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej (art. 124 u.u.o.), zaś zadania Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego wiążą się z zaspokajaniem roszczeń za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (art. 94 u.u.o.). Można więc uznać, że rola tych podmiotów również jest podobna. Pomimo zauważalnych podobieństw, w przypadku Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych u.u.o. nie reguluje przedawnienia przedmiotowego roszczenia, brak jest również jakiegokolwiek odesłania do art. 110 ust. 4 u.u.o. regulującego przedawnienie roszczenia przysługującego Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu.

Pomimo braku odesłania odnośnie stosowania do przedawnienia roszczeń z art. 132 u.u.o. normy zawartej w art. 110 ust. 4 u.u.o., Sąd Okręgowy uznał, że z przedstawionych wyżej względów uzasadnione jest przywołanie poglądów wyrażonych w orzecznictwie na tle art. 110 ust. 4 u.u.o. Sąd pytający zwrócił uwagę, że w judykaturze zarysowały się rozbieżności w ocenie tego, czy art. 110 ust. 4 u.u.o. jest przepisem szczególnym, o którym mowa w art. 118 k.c.

Zgodnie z pierwszym poglądem, roszczenia wynikające z art. 110 ust. 1 u.u.o. przedawniają się „na zasadach określonych w kodeksie cywilnym”, jednak z zastrzeżeniem, że nie może to nastąpić wcześniej niż z upływem 3 lat od dnia spełnienia przez Fundusz świadczenia. Przyjęta w tym przepisie konstrukcja zdania złożonego, w którym zdanie podrzędne precyzuje okoliczności związane z długością terminu powoduje, że sformułowanie „nie wcześniej jednak niż z upływem 3 lat od dnia spełnienia przez Fundusz świadczenia” odczytać należy

jako dookreślenie terminu. Prowadzi to do wniosku, że zdanie nadrzędne również dotyczy terminu, a więc ustawowe stwierdzenie, iż roszczenia Funduszu ulegają przedawnieniu na zasadach określonych w kodeksie cywilnym, odnosi się nie tylko do innych postanowień kształtujących instytucję przedawnienia, lecz przede wszystkim do długości terminu przedawnienia (zob. wyrok SN z 6 listopada 2013 r., IV CSK 120/13). Określenie w art. 110 ust. 1 u.u.o. obowiązku sprawcy i osoby, która zaniechała zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, jako zwrotu świadczenia, nie tworzy materialnoprawnej podstawy roszczenia Funduszu. Jest to roszczenie wynikające z przejęcia wierzytelności zaspokojonego wierzyciela (zob. uchwała składu 7 sędziów SN z 19 października 1995 r., III CZP 98/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 169). W świetle tego stanowiska omawiane roszczenie jest roszczeniem odszkodowawczym wywodzącym się z odpowiedzialności deliktowej sprawcy, przedawniającym się w terminie przewidzianym w art. 442¹ k.c. Jeżeli sprawca spowodował szkodę popełniając przestępstwo, termin przedawnienia wyznacza art. 442¹ § 4 k.c. (zob. wyrok SN z 6 listopada 2013 r., IV CSK 120/13). Ponieważ jednak może się zdarzyć, że poszkodowany wystąpi o wypłatę świadczenia przez Fundusz w terminie, który ze względu na konieczność prowadzenia postępowania wyjaśniającego powodowałby, że roszczenie mogłoby się przedawnić zanim zostałoby przejęte, celowe było wprowadzenie dodatkowego, niezależnego terminu zapewniającego możliwość skutecznego ściągnięcia spełnionego za sprawcę świadczenia także w wypadkach przedłużającego się postępowania tzw. likwidacyjnego (tak wyrok SN z 6 listopada 2013 r., IV CSK 120/13). Rozwiązanie takie wprowadza zastrzeżenie, że roszczenie Funduszu nie może się jednak przedawnić wcześniej niż z upływem 3 lat od dnia wypłaty przez Fundusz świadczenia poszkodowanemu. Skutkiem takiego rozumienia przepisu jest wydłużenie okresu, w którym Fundusz może dochodzić od sprawcy zwrotu sum wypłaconych poszkodowanemu, co zwiększa szansę odzyskania od sprawcy szkody wynikłej z przestępstwa, sum odszkodowań i zadośćuczynień, które świadczył za niego poszkodowanemu Fundusz (zob. wyrok SN z 6 listopada 2013 r., IV CSK 120/13).

Zgodnie z przeciwnym stanowiskiem wyrażonym w orzecznictwie sądów powszechnych, art. 110 ust. 4 u.u.o. jest przepisem szczególnym, o którym mowa

w art. 118 k.c., określającym ogólne terminy przedawnienia roszczeń. Wprowadza on trzyletni termin przedawnienia roszczeń Funduszu z tytułu wypłaconych świadczeń, który rozpoczyna się od dnia, w którym Fundusz spełnił świadczenie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 29 stycznia 2021 r., I ACa 13/20; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 9 października 2012 r., V ACa 702/12). Na uzasadnienie tego stanowiska wskazuje się, że brak jest podstaw do ustalania terminu przedawnienia roszczenia Funduszu z tytułu wypłaconych świadczeń przy zastosowaniu dwóch przepisów będących przepisami szczególnymi (tj. art. 442¹ k.c. i art. 110 ust. 4 u.u.o.). Brzmienie art. 110 ust. 4 u.u.o. jest bowiem jasne w swej treści, wprowadza trzyletni termin przedawnienia roszczeń Funduszu z tytułu wypłaconych świadczeń rozpoczynający się od dnia, w którym Fundusz spełnił świadczenie. Zawarcie w art. 110 ust. 4 u.u.o. zastrzeżenia, że roszczenia Funduszu o których mowa w ust. 1 ulegają przedawnieniu na zasadach określonych w kodeksie cywilnym należy tłumaczyć w ten sposób, że do przedawnienia tych roszczeń stosuje się wszelkie zasady dotyczące przedawnienia, jak wstrzymanie i zawieszenie biegu przedawnienia, przerwanie biegu przedawnienia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 października 2012 r., V ACa 702/12). W tym nurcie zwraca się także uwagę, że stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z 6 listopada 2013 r., IV CSK 120/13, prowadzi do sytuacji, w której – w razie ustalenia terminu przedawnienia roszczenia w oparciu o art. 442¹ § 2 k.c. i art. 110 ust. 4 u.u.o. – zwrotne roszczenie Funduszu wobec sprawcy szkody przedawniałoby się nawet po upływie dwudziestu lat (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 29 stycznia 2021 r., I ACa 13/20).

Następnie Sąd Okręgowy odwołał się także do poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z 12 czerwca 1996 r., III CZP 58/96, wydanej, gdy jeszcze nie została uchwalona ustawa 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i nie obowiązywał art. 110 ust. 4 u.u.o. W świetle tej uchwały - roszczenie Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego do sprawcy szkody - posiadacza pojazdu mechanicznego, który nie dopełnił obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu - o zwrot odszkodowania wypłaconego poszkodowanemu na

podstawie art. 51 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej przedawnia się w tym samym czasie co roszczenie poszkodowanego do sprawcy szkody. Sąd Najwyższy uznał, że przedmiotowe roszczenie zwrotne znajduje swe źródło i podstawę w art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Osadzenie roszczenia zwrotnego Funduszu na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c., który jest zamieszczony pośród przepisów regulujących zmiany podmiotowe stosunku obligacyjnego po stronie wierzyciela (dział I, tytuł IX, księga III KC), prowadzi do wniosku, że nabyta przez Fundusz w następstwie zapłaty dokonanej na rzecz poszkodowanego wierzytelność jest - co do natury - tą samą, jaką w stosunku do nie ubezpieczonego posiadacza pojazdu miał sam poszkodowany; wszak Fundusz spłacił dług materialnie cudzy, a więc z mocy art. 436 w związku z art. 435 lub art. 415 k.c., obciążający posiadacza mechanicznego środka komunikacji (sprawcę szkody). Skoro tak, to dłużnik - pozwany przez Fundusz - nie może być w gorszej sytuacji, niżby był w procesie odszkodowawczym wszczętym wprost przez poszkodowanego. Jest zatem jasne, że wierzytelność przejmowana przez Fundusz przechodzi nań wraz z wszystkimi istniejącymi ograniczeniami, wśród których wymienić trzeba przede wszystkim ograniczenia wynikające z biegu przedawnienia. Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale uznał, że Fundusz spłacając poszkodowanego nabywa zaspokojoną wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty z takim samym ograniczonym terminem przedawnienia, jaki po odliczeniu okresu, który do tego czasu upłynął, pozostawał poszkodowanemu do dochodzenia odszkodowania od posiadacza, sprawcy szkody. W konsekwencji o przedawnieniu roszczenia zwrotnego Funduszu do sprawcy szkody (posiadacza pojazdu mechanicznego) decyduje art. 442 k.c., będący przepisem szczególnym.

W świetle zaprezentowanego powyżej orzecznictwa odnoszącego się wprawdzie do innego podmiotu (Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego) Sąd Okręgowy wyraził wątpliwość, czy art. 132 u.u.o. stanowi materialnoprawną podstawę dochodzonego przez powoda roszczenia, które powstaje z chwilą wypłaty odszkodowania przez Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a termin przedawnienia określony powinien zostać w oparciu o art. 118 k.c., czy też raczej należałoby uznać, że do zgłoszonego przez Biuro roszczenia należy zastosować przepis szczególny, jakim jest art. 442¹ k.c. przyjmując, że jest to

roszczenie wynikające z czynu niedozwolonego, pomimo że powstało wskutek wykonania przez Biuro nałożonych na ten podmiot ustawowo zadań. Sąd Okręgowy zauważył, że przy przyjęciu, iż przedmiotowe roszczenie przedawnia się z upływem terminu określonego w art. 442¹ k.c., pojawia się wątpliwość, od kiedy należy liczyć początek biegu terminu przedawnienia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 390 § 1 w zw. z art. 397 § 3 k.p.c., przedstawił Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne jak na wstępie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 390 § 1 zd. 1 w zw. z art. 397 § 3 k.p.c., jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji (zażalenia) powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. Instytucja pytań prawnych, prowadząca do związania sądów niższych instancji w danej sprawie poglądem Sądu Najwyższego zawartym w podjętej uchwale, jest wyjątkiem od konstytucyjnej zasady podległości sędziów tylko Konstytucji RP oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP). Powołany przepis powinien być zatem wykładany w sposób jak najbardziej ścisły, bez odwoływania się do argumentów o charakterze celowościowym lub użytkowym (zob. uchwała składu 7 sędziów SN z 30 marca 1999 r., III CZP 62/98 i postanowienie SN z 13 maja 2022 r., III CZP 68/22). W szczególności instytucja zagadnień prawnych nie może być wykorzystywana do przerzucenia na Sąd Najwyższy decyzji jurysdykcyjnej obciążającej sąd orzekający (zob. postanowienia SN: z 18 lutego 2021 r., III CZP 13/20 i z 25 stycznia 2022 r., III CZP 72/22).

Ustawodawca, przyznając sądowi drugiej instancji uprawnienie do przedstawienia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., uzależnił skuteczność skorzystania z niego od wystąpienia w sprawie poważnych wątpliwości prawnych oraz niezbędności oczekiwanej odpowiedzi do rozstrzygnięcia sprawy (zob. postanowienia SN: z 11 maja 2010 r., II PZP 4/10 i z 16 listopada 2021 r., III CZP 75/20). Przy tym, zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia nie może sprowadzać się do pytania o sposób rozstrzygnięcia sprawy, musi mieć ono charakter abstrakcyjny

i budzić rzeczywiście poważne wątpliwości (zob. postanowienia SN: z 10 maja 2007 r., III UZP 1/07, z 20 maja 2005 r., III CZP 14/05, z 29 października 2009 r., III CZP 74/09, z 27 listopada 2003 r., III CZP 78/03, z 4 grudnia 2009 r., III CZP 101/09, z 9 kwietnia 2010 r., III CZP 17/2010 i z 9 lipca 2009 r., III CZP 38/09).

Uzasadniając potrzebę zwrócenia się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym, Sąd Okręgowy w Szczecinie ograniczył się do wskazania, że w orzecznictwie dotyczącym roszczeń Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego (a więc innego podmiotu niż Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, będące powodem w rozpoznawanej sprawie) pojawiła się wątpliwość, czy art. 132 u.u.o. stanowi materialnoprawną podstawę roszczenia powstającego z chwilą wypłaty odszkodowania przez ten podmiot, a termin jego przedawnienia powinien zostać określony na podstawie art. 118 k.c., który znajduje zastosowanie, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej. Czy też do zgłoszonego przez powoda roszczenia należałoby odnieść poglądy wyrażone w powołanym przez sąd pytający orzecznictwie i uznać, że do jego przedawnienia należy stosować art. 442¹ k.c. jako przepis szczególny, zakładając, iż roszczenie to wynika z czynu niedozwolonego, pomimo że powstało ono w wyniku wykonania przez Biuro nałożonych ustawowo zadań. Przyjęcie tej drugiej koncepcji rodziłoby także wątpliwość, od kiedy powinno się liczyć początek biegu terminu przedawnienia. Czy chodzi więc o datę, w której o szkodzie i osobie za nią odpowiedzialnej dowiedział się poszkodowany lub Biuro, czy też, skoro chodzi o przedawnienie roszczenia regresowego, jest to dzień naprawienia szkody przez zobowiązanego do świadczenia (por. wyrok SN z 7 sierpnia 1981 r., IV PR 239/81).

Sąd pytający jako argument przemawiający za ewentualnym stosowaniem orzecznictwa dotyczącego zasad i terminu przedawnienia roszczeń Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego także do roszczeń Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazał okoliczność, że u.u.o. nie zawiera przepisu, który określałby termin ich przedawnienia, natomiast w przypadku roszczeń zwrotnych Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego ustawodawca w art. 110 ust. 4 u.u.o. uregulował tę kwestię. Mając na względzie treść art. 132 i art. 110 ust. 1 u.u.o. Sąd Okręgowy dostrzegł pewne podobieństwo pomiędzy roszczeniami Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego i Polskiego Biura

Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, albowiem obu tym podmiotom przyznano roszczenie o zwrot wypłaconego odszkodowania wobec tych samych podmiotów, tj. sprawcy szkody i posiadacza pojazdu, którzy nie dopełnili obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Ponadto sąd pytający stwierdził, że rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Najwyższy jest niezbędne do wydania orzeczenia w rozpoznawanej sprawie, z uwagi na brak tego rodzaju spraw rozstrzyganych dotychczas przez sądy.

Ocena, czy zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego, wymaga uprzedniego wstępnego rozważenia zarzutów podniesionych w środku odwoławczym oraz możliwych kierunków rozstrzygnięcia sprawy w zależności od sposobu rozwikłania poważnych wątpliwości leżących u podłoża tego zagadnienia. Gdyby sąd pytający nie miał obowiązku wstępnego rozważenia zarzutów apelacyjnych (zażaleniowych) pod kątem celowości pytania prawnego, musiałby tego dokonać Sąd Najwyższy, a to nie mieści się w jego ustawowej roli określonej w art. 390 k.p.c. (zob. postanowienia SN: z 30 marca 2011 r., III CZP 1/11, z 18 marca 2010 r., II PZP 2/10, z 14 marca 2014 r., III CZP 132/13 i z 20 stycznia 2022 r., III CZP 15/22). Sąd pytający nie wykazał, aby w niniejszej sprawie występowało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości (co wynika chociażby z jego twierdzenia o braku orzeczeń wydanych dotychczas w tym przedmiocie przez sądy), a przedstawione przez niego pytanie w istocie ma na celu uzyskanie rozstrzygnięcia, jakie powinno zostać wydane w rozpoznawanej sprawie. Nie zachodzą więc przesłanki udzielenia przez Sąd Najwyższy odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne.

Jedynie ubocznie należy wskazać, że brak jest podstaw do przyjęcia - za sądem pytającym - poglądu o zasadności stosowania do wynikających z art. 132 u.u.o. roszczeń zwrotnych Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, regulacji zawartej w art. 110 ust. 4 u.u.o., która dotyczy roszczeń zwrotnych przysługujących Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu.

Po pierwsze – art. 110 ust. 4 u.u.o. dotyczy wyłącznie przedawnienia roszczeń zwrotnych Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, zaś przepisy

określające zasady funkcjonowania Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nie zawierają odesłania do tego artykułu, przy czym zakładając racjonalność ustawodawcy regulującego w tej samej ustawie obie te instytucje, powyższy brak należy uznać za zamierzony. Oznacza to, że gdyby ustawodawca zamierzał, aby art. 110 ust. 4 u.u.o. był stosowany także do roszczeń zwrotnych Biura, przewidziałby to w ustawie. Konkluzja ta sprzeciwia się stosowaniu powołanego przepisu *per analogiam* do sytuacji nie uregulowanych przez ustawodawcę.

Po drugie – podobieństwo obu tych instytucji jest jedynie pozorne, albowiem szczegółowe regulacje dotyczące każdej z nich są odrębne i nie zawierają wzajemnych odesłań. Zadaniem Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych jest m.in. organizowanie likwidacji szkód lub bezpośrednia likwidacja szkód spowodowanych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez posiadaczy pojazdów mechanicznych zarejestrowanych za granicą, posiadających ważne dokumenty ubezpieczeniowe wystawione przez zagraniczne biura narodowe (art. 122 ust. 1 pkt 3 u.u.o.). Natomiast do zadań Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego należy m.in. zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej: na osobie, gdy szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości; w mieniu, w przypadku szkody, w której równocześnie u któregośkolwiek uczestnika zdarzenia nastąpiła śmierć, naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 14 dni, a szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości; w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządzono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych (art. 98 ust. 1 u.u.o.).

Należy zauważyć, że również regulacje ustawowe roszczeń zwrotnych dla obu tych instytucji różnią się znacznie. Z chwilą wypłaty przez Fundusz odszkodowania, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a u.u.o.,

sprawca szkody i osoba, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, są obowiązani do zwrotu Funduszowi spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów (art. 110 ust. 1 u.u.o.). Roszczeń regresowych Biura przeciwko członkowi, za którego wypłaciło ono odszkodowanie, dotyczy art. 131 u.u.o. Przepis ten przewiduje, że Biuro z dniem wypłacenia odszkodowania za jednego ze swoich członków dochodzi od niego zwrotu wypłaconego odszkodowania. Natomiast roszczeń regresowych Biura do sprawcy szkody i posiadacza pojazdu dotyczy art. 132 u.u.o. Przepis ten przewiduje, że sprawca szkody i posiadacz pojazdu, którzy nie dopełnili obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, ponoszą solidarną odpowiedzialność z tytułu wypłaconego odszkodowania i kosztów poniesionych przez Biuro na wykonanie zobowiązań, o których mowa w art. 124 u.u.o. Regres do organu odszkodowawczego państwa siedziby ubezpieczyciela OC sprawcy wypadku jest możliwy tylko wtedy, gdy można ustalić odpowiedzialnego ubezpieczyciela. W pozostałych przypadkach zaangażowania odpowiedzialności organu odszkodowawczego i wypłaty przez niego odszkodowania organ może wnosić o zwrot wypłaconej kwoty od określonego funduszu gwarancyjnego, zgodnie z art. 134 u.u.o.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały.

[SOP]

(r.g.)

